

SŁOWO

Wilno, Niedziela 29 maja 1927 r.

Redakcja i Administracja ul. Ad. Mickiewicza 4, otwarta od 9 do 3 Telefon: redakcji 243, administracji 228, drukarni 262

PRENUMERATA miesięczna z odniesieniem do domu lub z przesyłką pocztową 4 zł zagranicą 7 zł. Konto czekowe P. K. O. Nr 80259.

Opłata pocztowa niszczona ryczałtem. Redakcja rękopisów niezamówionych nie zwraca.

ODDZIAŁY:

BARANOWICZE — ul. Szosowa 172
 BRASŁAW — ul. 3-go Maja 64
 DUKSZTY — ul. Gen. Berbeckiego 10
 DUNIŁOWICZE — ul. Wileńska 1
 GŁĘBOKIE — ul. Zamkowa 80
 GRODNO — Plac Batorego 8
 KAMIEŃ KOSZYRSKI — Związek Ziemian
 LIDA — ul. Majora Mackiewicza 63

NIESWIEŻ — ul. Kaliszowa 1
 NOWOGRÓD — ul. Mickiewicza 20
 NOWOŚWIEŻ — ul. Wileńska 28
 POSTAWY — 19
 STOŁPCE — ul. kiego
 ST. ŚW. CIANY — ynek 9
 SWIR — ul. 1-go
 WILEJKA POWI — A—ul. Mickiewicza 24

CENA OGŁOSZEŃ: Wiersz milimetry jednoczłonowy na stronie 2—ej i 3—ej 30 gr. za tekstem 10 groszy. Kronika reklamowa lub nadesłane 40 gr. W n—ch świątecznych oraz z prowincji o 25 proc. drożej. Ogłoszenia cyfrowe i tabelowe o 25 proc. drożej

Wiece Bezpartyjnego Komitetu Obrony Polskości Wilna i Fachowej a Oszczednej Gospodarki Miejskiej.

Dzisiaj, w niedzielę 29 maja odbędą się następujące wiecze Bezpartyjnego Komitetu Obrony Polskości Wilna

Antokół, ul. Antokolska 54, o godz. 1-szej po poł.
 Sołtaniszki, ul. Sołtaniska (dom p. Lipińskiego) godz. 12 m. 30 po poł.
 Nowy-Swiat, ul. Radańska 26, godz. 1 m. 30 po poł.
 Śniłpiszki, ul. Kalwaryjska 11, godz. 1 po poł.
 Śniłpiszki, ul. Wilkomierska 3, m 21, godz. 6 m. 30.

Zwierzyńc, ul. Witoldowa 37, godz. 6 m. 30.
 Zarzeczce, ul. Połocka 74, godz. 1 sza po poł.
 Popławy, ul. Filarecka 66, godz. 7 m. 30.
 Popławy, ul. Subocz 68 b godz. 1 po poł.
 Kolonja Kolejowa, (dom Małkowskiego), godz. 5 po poł.

Zadania przyszłej Rady Miejskiej.

Wywiad u ks. prof. M. Żołudziwicza.

Dzisiejsze gospodarze życia miejskiego jeszcze nie weszli na normalne tory wskutek ciężkich warunków ekonomicznych i finansowych. I chociaż przyszła Rada Miejska będzie musiała walczyć z wieloma trudnościami, to jednak najwyższy już czas przystąpić do urzeczywistnienia najważniejszych postulatów życia komunalnego. Zadania są różnorodne i duże. Przedewszystkiem zanim przystąpimy do skonkretyzowania potrzeb gospodarki miejskiej, musimy rozważyć odrębne stanowisko, jakie obecnie zajmuje Wilno w porównaniu z innymi miastami Państwa.

Wilno dziś zostało wprost wcpchnięte na wąskim stosunkowo pasie pośród dwóch ościennych państw, z którymi stosunki nie są jeszcze uregulowane. Nie rozwinięto się tu ani przemysł, ani handel, jeżeli państwo nie przyjdzie z pomocą czy to przez zmniejszenie taryf kolejowych, czy to przez udzielenie długoterminowych pożyczek. I tylko ta Rada Miejska ma przed sobą przyszłość, która potrafi przekonać rząd o istotnych potrzebach miasta i uzyskać od niego wydatną pomoc.

Teraz przejdziemy do zagadnień czysto miejskich. Wilno najbardziej potrzebuje ulepszenia i stworzenia nowych środków komunikacyjnych, któreby łączyły najwięcej oddalone punkty miasta, a przez to ożywiłyby się życie miejskie. Tu są dwa sposoby rozwiązania kwestji: Albo przystąpić do budowania tramwajów elektrycznych, ale to daleki śpiew przyszłości, albo zacząć usuwać bruki z kamienia polnego, które niszczą gumi i resory, a wybrukować ulice kamiennymi kwadrykami, co przybyło się do rozwoju ruchu autobusowego, który naturalnie musi być normowany przez miasto co do cen biletów, jak również i obsługiwanie ulic. Co się tyczy środków komunikacyjnych, to zdaje się, że w niedalekiej przyszłości autobusy wypiją tramwaje, ponieważ autobusy tak ze względów estetycznych jak i praktycznych cieszą się większym uznaniem. I dlatego w Ameryce, gdzie przez dłuższy czas bawiliśmy, z najpiękniejszych ulic zaczęto usuwać tramwaje.

Drugim ważnym postulatem, jest ożywienie ruchu budowlanego. Na gwałt potrzebne są domy, któreby dostarczyły łanich, a wygodnych mieszkań warstwow pracującym, bo nigdzie tyle ludzi nie mieszka w suterenach, co w Wilnie. Byłoby również wskazane pobudować miejskie łaźnie, któreby dały możność uboższemu warstwow za niską opłatą, korzystania z nich. To by bardzo przyczyniło się do podniesienia stanu zdrowotnego wśród naszych robotników. Jeżeli robotnik amerykański uważa posiadanie łaźni i własnej łaźni za rzecz codziennej potrzeby, to niech nasz, choć za kilkanaście groszy raz w tygodniu użyje kąpeli.

Miasto powinno prowadzić ścisłą kontrolę nad zębrakami. Gdzieś niedza, tam dopomoc, natomiast poskromić zawadome zębractwo, które nie ma nic wspólnego z ubóstwem. I dlatego należy rozciągnąć szeroką opiekę nad schroniskami, przytułkami i domami noclegowymi.

Nie mniejszą opiekę wypadałoby rozciągnąć nad dziatwą, która jest pozabawiona ogródków dziecięcych, gdzieby mogła swobodnie używać powietrza i zabaw. Na to na zachodzie Europy i u nas w Poznaniu kładą wielki nacisk.

Jest to tylko krótki i dorywczy przegląd zagadnień, stojących przed przyszłymi kierownikami gospodarki miejskiej. Nie sądzimy, że ci nowi sternicy odrzucą zdrowią życie miejskie, ponieważ jak i dawniej na uposażenie miast w Polsce złożyły się całe wieki, i to było jedną z przyczyn upadku Rzeczypospolitej szlacheckiej, słusznie to już podkreślił Staszyc, tak i dziś zaniedbanie miast, jako ośrodków kulturalnych i przemysłowych pozbawia naród tej siły i mocy, jaką cechują narody zachodnie. A więc dosyć narzekać na złe czasy, lecz przez wytrwałą pracę te złe czasy zamienić na dobre. T. C.

Walka Francji z komunizmem.

Mowy min. Brianda i Sarrauta.

PARYŻ, 27. 5. — Podczas dyskusji nad interpelacjami w sprawie komunizmu zabrał głos minister Sarraut, który oświadczył, że przemówienie jego w Konstancynie nie było gwałtowną napaścią na komunizm, jak to mu zarzucano. Raczej zapóźno, zdaniem ministra, stanął on na stanowisku, że próby komunistów zniszczenia Francji stanowią zbrodnie, nie zaś wykroczenia w dziedzinie przekonań. Minister popierany jest przez Poincarego i przemówienie obecnie wygłasza w imieniu całego rządu. Mówca coraz bardziej jest przekonany, iż ustąpienie Poincarego ze stanowiska kierownika rządu byłoby dla Francji katastrofą.

Minister oświadczył, że sprzyjający komunizmowi byli ścigani dlatego, że prowokowali wojnę, podkopując nadzieję utrzymania pokoju; pragnęli oni wojny, gdyż Moskwa nie chce pokoju, aby móc utrzymać swoje panowanie. Reasumując swoje przemówienie minister Sarraut oświadczył, że dewiza jego nie jest ani rewolucja ani reakcja. Konieczne jest ścisłe stosowanie ustawy dla obrony ojczyzny bez żadnych względów dla przywódców komunizmu.

Po przemówieniu ministra Sarrauta dyskusja odroczone została do przyszłego piątku.

W dalszym ciągu posiedzenia deputowany Blum wystąpił z interpelacją co do charakteru przyszłych stosunków dyplomatycznych pomiędzy rządem francuskim i Sowietami. Mówca oświadczył, że przemówienie ministra Sarraut były skierowane przeciwko Moskwie.

Odpowiadając deputowanemu Blumowi, Briand zaznaczył, że ministerstwo spraw zagranicznych musi starać się o to, aby polityka zagraniczna państwa stała ponad improwizacjami na posiedzeniach parlamentu i dodał, że będzie mógł udzielić odpowiedzi na interpelację Bluma jedynie po namyśle. Już obecnie jednak stwierdzić może, że minister Sarraut, mówiąc o Moskwie, miał na myśli jedynie Moskwę w sensie siedziby trzeciej międzynarodówki. W razie stwierdzenia niewłaściwych postunięć dyplomatycznych ze strony rządu sowieckiego, ministerstwo spraw zagranicznych wskazywałoby właściwe sankcje, jakie należałoby zastosować. Kończąc Briand zażądał zaniechania dyskusji na temat polityki zagranicznej.

Prymas ks. dr. Hlond mianowany kardynałem.

RZYM, 28 V. PAT. Na dzisiejszym tajnym konsystorzu został mianowany kardynałem Prymas Polski, Arcybiskup gnieźnieński-poznański ks. dr. Augustyn Hlond.

Baldwin o wizycie francuskiej.

LONDYN, 28-V. PAT. Przemawiając na zebraniu konserwatystów premier Baldwin wyraził żywe zadowolenie z wizyty prezydenta Doumergue'a, będącego zdaniem Baldwina uosobieniem czaru i żywości umysłu, właściwych krajowi, którego jest przedstawicielem. Baldwin dodał, że Doumergue stwierdził na miejscu, iż Ententa jest również solidna jak podczas wojny i również niezachwiana jak przed wojną. Dziś Ententa ma za zadanie podtrzymanie ducha Locarno, zaznaczając stanowcze dążenie krajów europejskich do współpracy nad odbudową ich kontynentu.

Japońska brygada do Chin.

TOKIO, 28 V. PAT. Ze względu na zaostrzenie się sytuacji w Mandzurji i w prowincji Szantung rząd japoński postanowił wysłać do Port-Artura brygadę wojska złożoną z wszystkich rodzajów broni. Dziś już rozpoczęto przewóz wojska na okręty. Równocześnie rząd japoński wystosował do rządu pekińskiego i obu rządów południowych noty, w których grozi najostrejszymi zarządzeniami na wypadek jeżeliby wojennym operacjom, które okazały się potrzebne w celu ochrony interesów japońskich, czynione były jakiegokolwiek trudności.

14.000 poległych w Honan.

SZANGHAI, 28. V. PAT. Oficjalne wiadomości otrzymane z Hankou potwierdzają, iż straty poniesione w ostatniej krwawej bitwie przez wojska nacjonalistyczne w prowincji Honan dochodzą do 14.000 ludzi. Armie północne posuwają się naprzód. Bitwa w Prowincji Honan rozgorzała na nowo, gdyż wrażliwe zdecydowanej klęski nacjonalistów musieli ewakuować Hankou, równocześnie wojska Czen-Kaj-Szeka posuwają się w kierunku Tientsinu nie napotyając na opór.

Katastrofy kolejowe.

WARSZAWA, 28 V. PAT. W dniu 27 b. m. o godz. 10 m. 57 na linii wąskotorowej kotel pomiędzy stacjami Dukszty i Rymaszyn okręgu Wileńskiej Dyrekcji Kolejowej uległy wykołowaniu 3 wagony pociągu mieszanego. Jeden wagon został poważnie uszkodzony. Wypadku z ludźmi nie było.

WARSZAWA, 28 V. PAT. W dniu 27 b. m. o godz. 20 m. 40 na stacji w Okuszu wskutek złego nastawienia zwrotnicy pociąg towarowy najechał na stojące na bocznym torze wagony, należące do objazdowej grupy teatralnej. Wskutek uderzenia parowóz pociągu towarowego oraz jeden wagon z rekwizytami teatralnymi zostały uszkodzone. Wypadku z ludźmi nie było.

Otwarcie konkursów hipicznych.

W piątek zostały otwarte w parku łańcuchowym międzynarodowe konkursy hipiczne. Zainteresowanie konkursami przeszło najmielsze oczekiwania—trybuny, obliczone na 6000 osób wypełniły się do ostatniego miejsca. Na otwarciu zgromadził się cały świat towarzyski stolicy i wszyscy miłośnicy sportu konnego.

Rząd reprezentował p. prezes rady ministrów mar. Piłsudski, ministrowie: Zaleski, Składkowski, Kwiatkowski, Staniewicz i Niezabykowski, licznie również przybyła generalicja. Łoża korpusu dyplomatycznego wypełniła się po brzegi.

Rozpoczął zawody «Konkurs otwarcia» (dla jeźdźców krajowych), do którego zapisano niemal czterdzieśc tysięcy koni. Nie został też w dniu wczorajszym ukończony. Najlepszy wynik dnia w tym konkursie osiągnął por. Skupiński Stefan z 16 p. ul. na walucho „Naczelnik”, który cały parcour przeszedł czysto, bez błędów.

Po przedstawieniu ekip francuskiej, węgierskiej i polskiej p. premjerowi, marsz. Piłsudskiemu który zastępował nieobecnego z powodu wyjazdu do Krynicy p. Prezydenta Rzplitej, przystąpiono do rozegrania „nagrody „Rzeki Wisły”, w konkurencji międzynarodowej.

Odrąza stała się widoczna przynajmniej przewaga naszych jeźdźców nad zagranicznymi, którzy pomimo, iż rozporządzają znacznie lepszymi koniami, poziomem jazdy ustępują naszym kawalerzystom znacznie.

Rozwój wypadków londyńskich.

Ostatnie zerwanie stosunków angielsko-sowieckich wzbudziło ogólne pytanie: czy dojdzie do wojny?

Stanowisko Angli jest kategoryczne, a wystąpienie jego meżów stanu energiczne i stanowcze. Natomiast wiadomości podawane z Tokio o rzekomej mobilizacji wojsk sowieckich i wysłaniu znacznych oddziałów do Kronsztatu nie znalazły dotychczas swego potwierdzenia. Wprawdzie do dzienników fińskich w Helsingforsie donoszą, że tamtejszy sztab generalny otrzymał z Leningradu wiadomości o manifestacjach i wrogich wystąpieniach tłumy w pobliżu konsulatu angielskiego,—w Kronsztadzie panuje podobno wielkie podniecenie, ale o żadnych zgromadzeniach wojsk mowy niema.

„Berliner Tageblatt” donosi w depeszy, otrzymanej z Moskwy, że w Kremlu odbywają się ciągłe narady nad położeniem, wytworzonym przez zerwanie stosunków dyplomatycznych z Anglią. Jakkolwiek przebieg narad otoczony jest ścisłą tajemnicą, to jednak w pewnych kołach uważają za pewne, iż „Sowiety pod naciskiem konieczności będą musiały zgodzić się na szereg ustępstw gospodarczych na rzecz zagranicy, chcąc w ten sposób stworzyć przeciwwagę okrążającej akcji Anglii. Co do skuteczności tego nowego kursu polityki poglądy wewnątrz partji komunistycznej są dotychczas podzielone. Zdaje się, że trzeba będzie dłuższego czasu zanim pozytywne poglądy polityki sowieckiej będą mogły się ostatecznie skryształować. Szerokie koła ludności — pisze Berliner Tageblatt—zdradzają przytem zdumiewający brak zrozumienia dla powagi bieżących zagadnień.

Jednakże sfery rządzące w Moskwie nie wykazują zbytnej agresywności, a artykuły ogłaszane dotychczas w „Izwestjach” i „Prawdzie” głoszą przedewszystkiem, że Rosja sowiecka „nie da się sprokocować”. Ostatnie artykuły brzmiały wprawdzie nieco bujniej. Oto „Izwestja” piszą: „Przemówienie Chamberlaina w izbie gmin, w którym nie było nawet wzmianki o wtargnięciu do siedziby towarzystwa Arcos i o wynikach rewizji, jest dowodem dążenia konserwatystów angielskich do zerwania ze związkiem sowieckim za wszelką cenę. Rząd angielski mógłby jednak doprowadzić do zerwania (i zerwał w rzeczywistości) nawet jeżeliby nie znaleziono żadnych dokumentów w skrytkach przedstawicielstwa handlowego. Ministrowie konserwatywni mszczą się na związku Sowietów na swą własną porażkę w polityce wewnętrznej i zewnętrznej i za swoje całkowite bankructwo polityczne i gospodarcze.”

„Prawda” pisze, że zwiasek Sowietów nie obawia się imperialistycznej Anglii i odpowie z godnością na wszelkie ataki jeżeli tylko wrogowie będą mieli odwagę je podjąć.”

Rząd sowiecki wezwał też związki zawodowe kupców rosyjskich ażeby nie udzielały żadnych zleceń angielskim towarzystwom okrętowym. Okręty rosyjskie, które utrzymywały dotychczas regularny ruch z portami angielskimi otrzymały polecenie zawiania do Hamburga.

W następstwie rewizji dokonanej w Arcosie policja przedsięwzięła tu wczoraj rewizje w kilku lokalach, których adresy podane zostały w angielskiej Białej Księdze. Znalezione znaczna liczba kompromitujących listów, odezwy i dzienników, oraz aresztowano wiele osób.

40 funkcjonariuszy sowieckich, którzy pracowali w biurach delegacji handlowej odjechało na pokładzie handlowego statku sowieckiego, udając się do jednego z portów bałtyckich.

Opinia publiczna angielska, ta opinia, o której powiadają, że ma największy wpływ na bieg polityki wewnętrznej i zewnętrznej państwa, wzbudzona jest ostatnimi rewelacjami i zwrócona przeciwko Rosji sowieckiej, jednolitym zwartym frontem.

Podobno w dominjach panuje inne nieco przekonanie na korzyść zerwania z Sowietami. Wszakże wiadomości te przychodzą do nas via Berlin, lub zgola Moskwę. Najbardziej oporną rzekomo Kanada i Kapstad afrykański.

Zdają się to być jednak zwykłe „informacje” dziennikarskie, na puszczaniu których komuś grubo zależy. W postępowaniu władz angielskich widzimy systematyczną logikę, łączącą zarówno wypadki w londyńskim „Arcosie” jak w Chinach i w Indjach. Zdaje się rzeczą niemożliwą iżby przed powzięciem tak ważnej decyzji rząd angielski nie wysondował opinii swych dominjów.

Jakże się porozumiewa dziś Anglija z Sowietami? Oficjalnie depesze głoszą, że pośrednikami stały się Niemcy.

„Berliner Tageblatt” dowiadyuje się, że rząd Rzeszy otrzymał zapytanie czy zgodziłby się udzielić pozwolenia na pobyt w Niemczech przez 4-6 tygodni pewnej części personelu sowieckiej delegacji handlowej z Londynu i towarzystwa Arcos. Urzędnicy ci mieliby w Berlinie przeprowadzić likwidację bieżących interesów handlowych z Anglią. Rząd Rzeszy miał się zasadniczo zgodzić na tę propozycję. Dotychczas jednak nie wpłynęło formalnie podanie o udzielenie niemieckich wiz paszportowych dla wspomnianych urzędników.

W ostatniej chwili jednak otrzymaliśmy wiadomość, że rząd sowiecki ogłosił oficjalnie, że Niemcy otrzymały przedstawicielstwo interesów rosyjskich w Wielkiej Brytanji. Dotąd niewiadomo, które państwo obecnie przedstawicielstwo interesów angielskich w Rosji i na Syberji.

Wreszcie zwróćmy się do najbardziej nas interesującego problemu: jak się wobec zerwania stosunków sowiecko-angielskich zachowują państwa bałtyckie, te „Randstaaten”, od swego powstania niepodległego zawsze z jednej strony liczące się z Rosją, a z drugiej filujące w kierunku angielskiej orientacji? — Widzimy tu zwrot nagły i zdecydowany na korzyść Anglii. Niespodziewanie przyniosła nam gazety wiadomość, że rokowania sowiecko-estońskie odroczone zostały bez wyznaczenia terminu. Dzisiejszej nocy otrzymaliśmy oficjalną depeszę.

Telegraphen Union donosi, że rokowania o zawarcie paktu

Sejm i Rząd.

Narada stronnictw.

WARSZAWA, 28—V. Pat. Z inicjatywy i pod przewodnictwem posła Głabińskiego odbyło się dzisiaj o godz. 12 m. 30 zebranie przedstawicieli kilku klubów sejmowych, na którym ze względu na wiadomość o zamiarze Rządu zwołania sesji ciała ustawodawczego, rozważano program prac na tejże sesji. W konferencji wzięli udział posłowie: Głabiński (ZLN), Siroński (ChN), Kaczyński (ChD), Kiernik i Dębski (Piast), Bągiński (Wyzw.), Popiel (NPR), Niedziałkowski (PPS). Na zebraniu tem uznano za dojrzałe do załatwienia w drodze ustawodawczej: wniosek klubu PPS, zmierzający do zmiany konstytucji w sensie wprowadzenia postanowienia, mocą którego Sejm mógłby rozwiązać się swoją uchwałą, następnie projekt ustawy o zgromadzeniach, projekty ustaw samorządowych, o ile w sprawie tej istnieją drobne różnice zdań zostaną usunięte, projekt ordynacji wyborczej do ciała ustawodawczego.

Z poszczególnych stron zwrócono także uwagę na konieczność załatwienia projektu ustawy wniesionej przez ZLN o zwalczaniu komunizmu. Wreszcie wspomniano także o ewentualnej zmianie dekretów prasowych. Zgłoszone natomiast wnioski na ręce Prezydenta Rzeczypospolitej o zwolnieniu Sejmu uznano jeszcze za nieaktualne z uwagi na zapowiadzaną konferencję, która ma się odbyć dnia 1 czerwca między Prezesem Rady Ministrów Piłsudskim, a Marszałkami obu Izb Ustawodawczych.

Sfinalizowanie pożyczki zagranicznej nastąpi w dniach najbliższych.

WARSZAWA, 28. V. (tel. w. Słowa.) W ciągu dnia dzisiejszego odbywały się w Ministerstwie Skarbu konferencje, w których brali udział dwaj przedstawiciele konsorcjum Amerykańskiego oraz dyr. Barański i dyr. Starzyński. Konferencje te poświęcone były badaniu i zaznajamianiu się z przywiezionymi przez dyrektora Barańskiego projektami kontraktu pożyczkowego. Badania te potrwały dni kilka. Zakończenia pertraktacji i podpisania kontraktu pożyczkowego, co nastąpi w Warszawie, w kołach politycznych spodziewają się w dniach najbliższych.

ŁUPIEŻ usunąć i oczyścić
 łeczenie skóry głowy
 Shampoo «PUMILLO» do włosów
 tłustych. Wyrób laboratorium A.
 WIERZBIĘTY, Warszawa, Marszałkowska 94.

gwarancyjnego między związkami sowieckim a Estonją zostały zerwane

Finlandzka «Uushi Suomi» zaznacza, że dla Finlandji dobrze znającej bolszewizm rewelacje w związku ze sprawą angielsko-sowiecką nie wywołały zbytznego zdziwienia i że obecnie kierujące czynnikami polityki światowej rozumieją jaki jest sens bolszewizmu i odpowiednio zmieniają swój stosunek do niego. W Anglii przekonano się wreszcie, że w Moskwie nie może istnieć nic dobrego.

Oibrzymie też wrażenie wywarły wypadki angielskie na Łotwie i Litwie. Według ostatniej wiadomości Łotwie grozi kryzys gabinetowy, który tym razem zdaje się być nieunikniony, a który w tym wypadku doprowadzić musi w pierwszym rzędzie do zerwania rokowań o pakt nieagresji, jakkolwiek podłoże tego kryzysu natury jest wewnętrznej.

Zdaje się jakoby w Kownie na wieść o zerwaniu dezorientacja nastąpiła kompletna. Ostatnie kompromitacje sowieckie w aferze Kleszczyńskiego i [agitacji komunistycznej] w kraju wzbudziły zupełną nieufność do Moskwy. Przez to samo polityka zagraniczna oparta o sojusze z państwami wrogimi Polsce, zdaje się bankrutować.

ECHA KRAJOWE

To chyba niemożliwe!

Korespondencja „Słowa”

Nieśwież, 27-go maja.

Stara szkoła polska, gimnazjum O.O. Dominikanów w Nieświeżu, zamieniona ongiś została przez rząd rosyjski na seminarjum, mające za główne zadanie „obruszenie” kraju. Gdy tylko blask wolności oświecił naszą dzielnicę, odrzuć gmach szkolny objęty został przez prawną władzę, przez szkolnictwo polskie. Gmach dawnej uczelni dominikańskiej, w której uczył się Syrokomla, stał się siedzibą państwowego gimnazjum im. Wł. Syrokomli.

Gimnazjum nieświeżkie z roku na rok rozwijało się coraz świetniej pod kierunkiem naprawdę idealnym swego dyrektora, ks. Grzodisa i grona nauczycielskiego. Sprzyjały temu przedewszystkiem rzetelna praca nauczycielstwa, daleka jęczliwości i przywiązanie społeczeństwa, miłość młodzieży, wreszcie warunki zewnętrzne, a zwłaszcza przestronny, duży gmach, nadający się w zupełności na wzorową szkołę.

Spółceństwo nieświeżkie z dumą patrzyło na rozwój swej uczelni i oczekiwało coraz większego rozkwitu. Ale już w marcu 1925 roku zaczęły obiegać pogłoski, że gmach gimnazjalny potrzebuje poważnego remontu, że pozostawienie go bez opieki wywołać może bardzo poważne komplikacje. Stwierdziła to specjalna komisja fachowców. Mimo to przeprowadzono tylko małe remonty budynku. W dwudziestym szóstym roku znowu komisja rządowa stwierdziła groźny stan budynku. Już teraz widocznym stawał się on dla każdego: na ścianach w głównym skrzydle widać było poważne rysy. Sytuacja stawała się coraz poważniejsza. Dyrekcja gimnazjum coraz energiczniej starała się walczyć o pomoc, nie chcąc brać na swoją odpowiedzialność katastrofy, mogącej się zdarzyć lada chwila i mogącej kosztować dużo żyć ludzkich w wypadku, gdyby się tufy i ściany zawaliły w czasie obecności młodzieży. Usiłowania dyrekcji zgodnie poparło Koło Rodzicielskie, groza przejęte z powodu grożącego niebezpieczeństwa. Na skutek wszystkich tych zabiegów wybudowały budynek jeszcze dwie komisje, w styczniu i w marcu 1927 roku.

Ostatecznie stwierdzono, że przebywanie młodzieży w zagrożonej części gmachu jest absolutnie niedopuszczalne i że należy przystąpić do natychmiastowego remontu. Zamknięto całe skrzydło, a lekcje przeniesiono do innych klas, na korytarze, do sali rekreacyjnej i t. d., nawet ciemny i wilgotny pokój z biurowym urządzeniem zamieniono na pokój nauczycielski, a kancelarię i gabinet dyrektora w ogóle wyniesiono z gimnazjum.

Niedogodności stały się wyjątkowo były ogromne, jednakże nie do uniknięcia; wszyscy się pocieszały, że za parę miesięcy niewygodny budynek miało w przyszłości gimnazjum przy najmniej spokojny oach nad głową.

Rozpoczął się remont. Gdy ruszono tylko sufity, okazało się, że cegły w sklepieniach leżały zupełnie luźno, gdyż też wapno już dawno wywierzało; przy lada okazji wszystko mogło runąć na głowy młodzieży!

Nastąpiła chwila ulgi, gdy wreszcie zobaczyło społeczeństwo prowadzone prace; na chwilowe fatalne warunki nie sarkali ani nauczyciele, ani rodzice, ani nawet uczniowie; rozumieć wszyscy że przejściowy okres trzeba jakoś przetrwać.

Koszty zostały zrobiony został na 20 tys. złotych i zważo zabrano się do pracy.—Ministerstwo W. R. i Ośw. Publ. przysłało zaś 1580 zł., potem znów 5000 zł. i wszystko zapowiadało się jak najlepiej; od początku nowego roku szkolnego praca miała się potoczyć normalnym trybem.

RUSZCZYC.

Nie Ruszczyca „obchodzi” swoje imieniny—jutro, w poniedziałek 30-go maja. My je, wlinianie, obchodzimy! Rok rocznicę, gdy pod znakiem św. Ferdynanda króla stanie kalendarzowa karta, przychodzimy mu powiedzieć: „Daj ci, Panie Boże, zdrowia i szczęścia na długie jeszcze lata!” Teraz już, nie zlekakając, rymy mu „złotą literę” na drzwiach domu gdzie przebywa; na drzwiach mu wianki podrozwieszamy, z modrych białawek i zielonej ruty. Niech wyszedzysy na próg uczeszy się—i rozzewni.

Tego roku dietetyki zawitowały gratulacjom imiennym brzęk kiełbasek podczas jutrzejszej skromnej literacko-artystycznej biesiady. P. Jerzy Remer napisał w ostatnim, najświetniejszym, majowym zeszycie czasopisma „Alma Mater Vilnensis” rodzaj, suto ilustrowanej, monografii Ruszczyca, kreśląc syntetyczny jego wizerunek nietylko jako malarza-artysty lecz jako „organizatora wileńskiego życia społecznego w tego życia najwzrostszym wyrazie, w sztuce”.

Ogarnijmy oczami ten, przychodzący tak *à propos*, jakby upominek imiennowy; zairzymajmy wzrok na głównych rysach tego konterfektu.

Między «szkołą wileńską» Smulewicz a Rustemą, której ostatnie bityki pogasły między rokiem 1850-ym

Alieci ni stąd ni zowąd jak grom z jasnego nieba spadła wiadomość przysłana przez Okręgową Dyrekcję Robót Publicznych, że Ministerstwo nie da więcej ani jednego grosza na remont w roku 1927 i 8!—W najlepszym razie może odpowiednia suma wniesiona będzie do budżetu na 1928 i 9 rok!

Gdyby nie numer pisma, pieczęć, podpis, zdawałoby się, że to jakaś farsa!—Przecież każdy niepiśmienny ojciec dziecka uczącego się w szkole rozumie doskonale, że nauka w obecnych warunkach przez cały rok jest zupełnie niemożliwa, a nie rozumieją tego, czy nie chcą zrozumieć władze szkolne, zdawałoby się najbardziej są powołane do czuwania nad dobrem młodzieży! Społeczeństwo jest tu głęboko wzburzone!

W obecnie wytworzonej sytuacji rozwalone ściany i sufity, niezabezpieczone naleyście, grozą ruinie części gmachu, gdzie obecnie znajdują się gabinety fizyczny, geograficzny i przyrodniczy. Zamknięcie gabinetów oraz prowadzenie kilku lekcji na jednym korytarzu tamuje normalny tok zajęć i ze względów dydaktycznych absolutnie tolerowane być nie może. Skupienie dużej ilości młodzieży w ciemnych i ciemnych korytarzach z punktu widzenia higieny jest zbrodnia, co potwierdza osoba najkompetentniejsza, bo lekarz szkolny.—Wreszcie oddzielenie gabinetu dyrektora i stożecznicy nauczycielstwa w ciemnej i wilgotnej ubikacji odbiera kierownikowi szkoły możliwość jakiegokolwiek normalnej pracy nad młodzieżą.

Takie warunki znosić przez parę miesięcy z musu można było, zwłaszcza w okresie wiosennym, gdy można wietrzyć sale i korytarze bez przerwy zajmowane przez młodzież, lub gdy może ona w czasie pauz przebywać na dziedzińcu. Jeżeli jednak podobna sytuacja trwałaby przez cały przyszły rok szkolny, to przedewszystkiem poziom naukowy gimnazjum obniżył się wniemożliwy sposób, zdrowie młodzieży zostanie naruszone na poważny szwank i wogóle cała kilkoletnia praca pójdzie na marne.—Kierownicy szkoły, głęboko do niej przywiązani, mówią o tem z głębokim bólem.

Spółceństwo ludzi się, że rozporządzenie wstrzymania kredytów zostało wydane za jakimś biurkiem ministerjalnym przez człowieka mało odczuwającego potrzeby życia bieżącego i mało bardzo wczuwającego się w potrzeby młodzieży. Gdy zajmą się tem czynniki naprawdę odpowiedzialne, wtenczas wszystko będzie pomyślnie załatwione.

Nieraz widzi się, że rząd posiada mimo wszystko poważne środki finansowe po dyspozycji; trudno przypuszczać, żeby ich nie znalazł na taką palącą potrzebę!

Z wielką niecierpliwością czekamy na rozpoczęcie na nowo prac przy odbudowie gmachu szkolnego, nie możemy bowiem uwierzyć, żebyśmy przez dwa lata mieli patrzeć na naszą kochaną uczelnię wprost w gruzach leżącą.

DRUSKIENIKI.

— **Przykry «Głos».** Doczekały się nareszcie Druskieniki własnego organu prasy, «pisma tygodniowego» (krócej: tygodnika), p. t. «*Głos Druskienicki*». W zapoznaniu się z treścią i formą tego głosu, inteligencja polska, miejscowa i zamiejscowa, której, zarówno z renoma cenego zdrowotnika, droga tej mowa ożywiła, powinna jednomyślnie zawołać: „Bodajś oniemiał...”

Wydawcą pisma jest...p. Charlap,

Lindbergh odleciał do Brukseli.

LE BOURGET, 28—V. PAT. Lotnik Lindbergh odleciał stąd o godz. 12 m. 30 do Brukseli i przeleciał ponad Paryżem nisko wraz z towarzyszącą mu eskadrą samolotów francuskich.

BRUKSELA, 28—V. PAT. Lindbergh przybył tu o godz. 15 m. 10.

Na poszukiwanie Nungessera.

LONDYN, 28—V. PAT. Korespondent biura Reutera donosi z Nowego Jorku, że w przyszły czwartek umyślna wyprawa wyruszy na poszukiwanie śladów Nungessera i Coli w Nowej Ziemi i okolicach.

Ile kosztowały wybory w Warszawie.

WARSAWA, 28 V. (tel. w. Słowa) Główny komitet wyborczy przystąpił do obliczeń wydatków związanych z przeprowadzeniem wyborów. Według prowizorycznych obliczeń suma wydatków przewyższy 400 tysięcy złotych. Połowa tej sumy będą stanowili wynagrodzenia dla z górą 1000 funkcjonariuszy komisji obwodowych.

Zjazd lekarzy słowiańskich.

WARSAWA 28 V. PAT. Dziś w trzecim dniu pierwszego ogólnego zjazdu lekarzy słowiańskich po posiedzeniu naukowym, którego tematem było wyznaczenie najważniejszych metod sanitarnych na ziemiach słowiańskich, udali się o godz. 12 w południe uczestnicy zjazdu na grób Nieznanego Żołnierza i złożyli tam wieńce przybrane w barwy państw poszczególnych delegacji.—Delegaci bułgarscy i jugosłowiańscy złożyli wspólny wieńiec.—O godz. 9 wieczorem odbył się w oficerskim kasynie garhizonowym na cześć gości bankiet, wydany przez ministra Składkowskiego.—Obecni byli przedstawiciele Rządu i wicepremierem Bartlem na czele, posłowie państw, z których lekarze biorą udział w kongresie, przedstawiciele miast, sfer naukowych i t. d.

Wymiana depesz.

WARSAWA, 28—V. PAT. Z okazji 25-cio lecia panowania Alfonsa XIII, króla hiszpańskiego odbyła się wymiana depesz pomiędzy Prezydentem Rzeczypospolitej Polskiej Ignacym Mościckim, a królem hiszpańskim. Prezydent Mościcki telegrafował do Madrytu: Z okazji 25-cio lecia świętych rządów Jego Królewskiej Mości spieszę wyrazić w swoim, i całej Polski imieniu jaknajbardziej życzliwie pomyślności WKM.

zamożny żyd tutejszy. Podpisuje jako redaktor odpowiedzialny, p. Paweł Matusiewicz. A redaktor (czy też „kierownik literacki”) pisma, wzmiankując o przyjęciu do Druskienik najdosłowniejszego Arcybiskupa wileńskiego, odważa się przekreślać dwukrotnie nazwisko Dostojnika Kościoła, nazywając go... „Jabrzykowski”. Dowcipy w „Wesołym kąciku” z horendalnym błędem „ojcowi” (w 3-cim przypadku) — warte, doprawdy chłosty!... Tuszmy sobie że zarząd zdrowotnika postara się zapewne o uwolnienie nas, przybyłych tu w gościnę, od widoku tej szmaty. Wydawca pisma w Druskienkach powinien być Zarząd Zakładu, redaktorem, na czas sezonu, jeden z dziennikarzy, bawiących tu podczas sezonu.

Przecież tej wzmianki nie pisal p. Charlap?... nie. Vox.

NIŚWIEŻ.

— **Zebrań Nieświeżkiego Oddziału T-wa Lekarskiego.** W mieszkaniu dr. Jadwigi Krupskiej, kierowniczki szpitala Sejmikowego i sekretarki Nieświeżkiego Oddziału T-wa Lekarskiego odbyło się pod przewodnictwem prezesa dr. Karola Pzysiekiego ogólne zebrań Towarzystwa. Na porządku dziennym majowego zebrań stały wyłącznie sprawy zawodowe: kwestja pracy i płacy oraz wzajemnych ubezpieczeń.

Następne zebrań Tow. Lekarskiego w Nieświeżu odbędzie się w czerwcu; referaty naukowe obiecali wygłosić dr. Łyczkowski i dr. Ginzburg.

osobiście jak również dla Jego dostojnego domu oraz wielkości i pomyślnego rozwoju heroiczej Hiszpanji.

W odpowiedzi nadeszła z Madrytu następująca depesza: Jego Ekscelencja Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej Ignacy Mościcki Warszawa: Dziękując serdecznie Waszej Ekscelencji za uprzejme pozdrowienia i szczerze życzenia przesyłam również na ręce Waszej Ekscelencji moje najgorętsze życzenia wielkości szlachetnego narodu Polskiego. Alfons rex.

Państwowa Rada Emigracyjna

WARSAWA, 28—V. Pat. Minister pracy Jurkiewicz otworzył dziś sesję Państwowej Rady Emigracyjnej.

Międzynarodowe porozumienie stronnictw radykalnych i demokratycznych.

BERLIN, 28 V. PAT. Dziś odbyło się tu posiedzenie zarządu «międzynarodowego porozumienia stronnictw radykalnych i demokratycznych». W obradach brał udział posłowie francuscy i niemieccy, przedstawiciele liberalnych angielskich, delegacji stronnictw radykalnych Danji, Holandji i Szwecji. Z ramienia polskiego stronnictwa ludowego «Wyzwolenie» uczestniczyli w obradach Rudziński i Łypacewicz oraz redaktor dr. Jampolski. Postawiono zwolnić w połowie października b.r. doroczne posiedzenie do Paryża. Na wniosek Rudzińskiego zarząd międzynarodowego porozumienia ma przedstawić materiały w sprawie reformy rolnej i przedstawić sprawę reformy na wspomnianem najbliższym zebrań.

Wypadek z aeroplanem.

TALLIN, 28 V. PAT. Samolot fińskiego towarzystwa lotniczego, kursujący na linię Tallin Helsingfors spadł w czasie lądowania. 5 osób zostało rannych w tej liczbie 2 ciężko. Aparat uległ zupełnie zniszczeniu.

W zakresie pierwszej grupy wniosków wyrażono między innymi opinie, że płaca lekarzy w Kasach Chorych jest zbyt niska i powinna być podniesiona; w samorządach jako minimum płacy lekarza musi być ustanowiona siódma klasa uposażeń urzędników państwowych.—Co do wzajemnych ubezpieczeń to stwierdzono, że dzisiaj wypłacane premje w razie śmierci lekarza nie są dostatecznym zabezpieczeniem, należy jeszcze wprowadzić pomoc wzajemną w razie choroby członków.

Ponieważ dotąd obkładano lekarzy niewspółmiernie wysokim w stosunku do dochodów podatkiem dochodowym, przeto zebrań upoważniło dwóch członków, dr. Pzysiekiego i dr. Godyckiego-Cwirke, by jako rzeczoznawcy bronili w Komisji dochodowej i dopilnowywali słusznego wymiaru podatków od lekarzy.

Ponieważ Nieświeżki Oddział Tow. Czerwonego Krzyża będzie jesienią urządzał kursa 6-ciootygodniowe dla sióstr rezerwy Tow. Czerwonego Krzyża, przeto dr. Krupska z ramienia Towarzystwa zwróciła się do kolegów z prośbą o wzięcie na siebie obowiązków wykładawczych; lekarze się zgodzili i już dziś wszystkie przedmioty są rozdzielone między wykładawców.

Następne zebrań Tow. Lekarskiego w Nieświeżu odbędzie się w czerwcu; referaty naukowe obiecali wygłosić dr. Łyczkowski i dr. Ginzburg.

Przed wyborami do Rady Miejskiej.

Sprawdzanie spisów wyborczych.

Przewodniczący Głównego Komitetu Wyborczego do Rady Miejskiej m. Wilna przypomina wyborcom miasta Wilna, że w dniach 1, 2 i 3 czerwca r. b. każdemu pełnoletniemu obywatelowi m. Wilna przysługuje prawo sprawdzania list wyborców we właściwym miejscowym (obwodowym) komitecie wyborczym oraz wnoszenia reklamacji o wpisanie na listę siebie lub jakiegokolwiek innej osoby, jak również o wykreślenie z listy.

Wszystkie miejscowe (obwodowe) Komitety Wyborcze w dniach 1, 2 i 3 czerwca r. b. otwarte są dla publiczności codziennie przez 7 godzin od godziny 3 ej po poł. do godziny 10 ej wieczór.

Wiece Bezpartyjnego Komitetu.

Dziś w niedzielę dn. 29 maja

WSZELKIE MASZYNY BIUROWE CZYŚCIMO I REPERUJEMY TANIO, szybko i dokładnie „BLOCK-BRUN” Sp. Akc. Oddział w Wilnie Mielkiewicza 31, tel. 375. UWAGA: W roku 1926 warsztaty nasze zreperowały 358 maszyn biurowych.

E. Mieszkowski

Mickiewicza 22 Wytworne i trwałe CZAPKI i KAPELUSZE Kraj, i zagr. (Borsal., Habig i in.)

Utrzymuje skórę sprężystą Wygładza jej nierówności Konserwuje nabłonek Usuwa piegę i wazy Nadaje przyjemny zapach.

Higieniczny Krem „Fascinafa”

Wszędzie do nabycia.

Wszędzie do nabycia.

Wszędzie do nabycia.

Wszędzie do nabycia.

Wszędzie do nabycia.

Wszędzie do nabycia.

Wszędzie do nabycia.

Wszędzie do nabycia.

Wszędzie do nabycia.

Wszędzie do nabycia.

Wszędzie do nabycia.

Wszędzie do nabycia.

Wszędzie do nabycia.

Wszędzie do nabycia.

Wszędzie do nabycia.

Wszędzie do nabycia.

Wszędzie do nabycia.

Wszędzie do nabycia.

Wszędzie do nabycia.

Wszędzie do nabycia.

Wszędzie do nabycia.

Wszędzie do nabycia.

Wszędzie do nabycia.

Wszędzie do nabycia.

Wszędzie do nabycia.

Wszędzie do nabycia.

Wszędzie do nabycia.

Wszędzie do nabycia.

Wszędzie do nabycia.

Wszędzie do nabycia.

Wszędzie do nabycia.

Wszędzie do nabycia.

Wszędzie do nabycia.

Wszędzie do nabycia.

Wszędzie do nabycia.

Wszędzie do nabycia.

Wszędzie do nabycia.

Wszędzie do nabycia.

Wszędzie do nabycia.

Wszędzie do nabycia.

Wszędzie do nabycia.

Wszędzie do nabycia.

Wszędzie do nabycia.

Wszędzie do nabycia.

Wszędzie do nabycia.

Wszędzie do nabycia.

Wszędzie do nabycia.

Wszędzie do nabycia.

Wszędzie do nabycia.

Wszędzie do nabycia.

Wszędzie do nabycia.

Wszędzie do nabycia.

Wszędzie do nabycia.

Wszędzie do nabycia.

Wszędzie do nabycia.

Wszędzie do nabycia.

Wszędzie do nabycia.

Wszędzie do nabycia.

Wszędzie do nabycia.

Wszędzie do nabycia.

Wszędzie do nabycia.

Wszędzie do nabycia.

Wszędzie do nabycia.

Wszędzie do nabycia.

Wszędzie do nabycia.

CELIA WARSZAWKA

28 maja 1927 r.

Dewizy i waluty:

	Tranz.	Sprz.	Kupno.
Belgia	124,30	124,61	123,99
Holandja	358,25	359,15	357,35
London	43,45	43,56	43,15
Nowy-York	8,93	8,95	8,91
Paryż	35,03	35,14	34,96
Praga	20,55	20,56	20,44
Szwajcaria	172,15	172,10	172,53
Wiedeń	125,95	126,76	125,64
Włochy	48,98	49,10	48,86

Procentowa

5 pr. pożyczka konw. 66,23

Dolarówka 54,75 —

Poż. dolarowa 85 — 84,75

Pożyczka kolejowa 102,90

8 pr. Państw. Banku Rol. 92 —

4 pr. listy zastawne Banku Gosp. Kraj. 93,00

4 pr. proc. ziemskie 62,65 62,30

8 pr. warsz. 80 —

5 pr. warsz. 71 — 71,50

Lekarz-Dentysta F. Szriro

przeprawił się z ul. WILEŃSKIEJ 21

na Dominikańską 11.

NADEŚLANE.

Mydło ogórkowe

HNATOWICZ — Lwów.

Liceum im. Filomatów

(z prawami szkół państwowych)

przyjmują od 20 maja po-ania do

wszystkich klas liceum ogólnokształcącego

oraz do 1 klasy Liceum Handlowego.

Program trzech pierwszych klas

Liceum ogólnokształcącego odpowiada

odnośnym klasom gimnazjalnym, trzech

wyższych jest odrębny. Co do Liceum

Handlowego, warunkiem przyjęcia jest

świadectwo ukończenia 6 klas szkoły średniej.

Examina wstępne sposobem lekcyjnym

można składać od 10 czerwca. Zapisy

przyjmuje kancelaria szkolna (ul. Żeligowskiego 1-2)

codziennie od godz. 10—2.

Wszędzie do nabycia.

Wszędzie do nabycia.

Wszędzie do nabycia.

Wszędzie do nabycia.

Wszędzie do nabycia.

Wszędzie do nabycia.

